

Wczesnośredniowieczne grody z pogranicza śląsko-wielkopolskiego w dyskursie archeologicznym w drugiej połowie XX w. Wprowadzenie do problematyki

Author: Justyna Kolenda

PL ISSN 0079-7138; e-ISSN: 2657-4004

DOI: <https://doi.org/10.23858/PA73.2025.4198>

<https://rcin.org.pl/dlibra/publication/283800>

Jak cytować:

Kolenda, J. (2025). Wczesnośredniowieczne grody z pogranicza śląsko-wielkopolskiego w dyskursie archeologicznym w drugiej połowie XX w. Wprowadzenie do problematyki. Przegląd Archeologiczny, 73, 65–78. <https://doi.org/10.23858/PA73.2025.4198>

JUSTYNA KOLENDA*

WCZESNOŚREDNIOWIECZNE GRODY Z POGRANICZA ŚLĄSKO-WIELKOPOLSKIEGO W DYSKURŚIE ARCHEOLOGICZNYM W DRUGIEJ POŁOWIE XX W. WPROWADZENIE DO PROBLEMATYKI

EARLY MEDIEVAL STRONGHOLDS FROM THE SILESIAN–GREATER POLAND
BORDERLAND IN ARCHAEOLOGICAL DISCOURSE IN THE SECOND HALF
OF THE 20TH CENTURY. INTRODUCTION TO THE ISSUE

ABSTRACT: In this article, the author analyses the beginnings of the discourse on early medieval strongholds from the Silesian-Greater Poland border that was conducted in the second half of the 20th century. It approaches the different understandings of the word discourse in the humanities or in sociology and addresses the question of who led the discourse on a given topic and why, who participated in it and to whom it was directed. The essence of discourse is not only the content that is spoken, but also how it is constructed and what meanings are included and communicated to the researchers. The text discusses the views of researchers who were important in shaping the knowledge of early medieval fortresses located in the area examined.

KEY WORDS: discourse, early medieval strongholds, Silesia, Greater Poland, archaeologists, medievalists

WSTĘP

Wczesnośredniowieczne grody były i nadal są w centrum zainteresowań badawczych archeologów, a ich pozostałości uznali oni za jedno z najważniejszych źródeł do badań społeczności zamieszkujących obszar dzisiejszej Polski, a w szerszej perspektywie Europy Środkowo-wschodniej, w wiekach średnich. Ta pewnego rodzaju „moda badawcza” dotyczy również niewielkich, przeważnie kolistych i jednoczłonowych grodów zlokalizowanych na obszarze pogranicza śląsko-wielkopolskiego. We współczesnym krajobrazie pozostałości takich obiektów można dostrzec dzięki, w różnym stopniu zachowanej, ich formie topograficznej. Niektóre z nich zostały rozpoznane metodą wykopaliskową w drugiej połowie XX w. Wówczas zdefiniowano kierunki i zakres ich badań, a wypracowane ustalenia wpłynęły na sposób postrzegania nie tylko wczesnośredniowiecznych grodów, ale także tak datowanego osadnictwa. Wskazana powyżej „moda badawcza”, której konsekwencją jest

* Corresponding author: **Justyna Kolenda**, Ośrodek Badań nad Kulturą Późnego Antyku i Wczesnego Średniowiecza, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, ul. Więzienna 6, 50-118 Wrocław; e-mail: j.kolenda@iaepan.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-0177-2550>

Received: 30.07.2025; **Revised:** 18.08.2025; **Accepted:** 25.08.2025

Przegląd Archeologiczny Copyright © 2025 by Institute of Archaeology and Ethnology, Polish Academy of Sciences.

This article is published in an open access under **the CC BY 4.0 license** (<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>).

współczesne zainteresowanie takimi obiektami, skłania do refleksji nad kontekstem kulturowym i podstawą źródłową tych starszych ustaleń, w których zakotwiczone są współcześnie konstruowane koncepcje.

Znacznie upraszczając, pod względem przestrzennym artykuł obejmuje stanowiska zlokalizowane na obszarze, którego południową granicę wyznacza dolina Baryczy (Śląsk), natomiast północną górny i środkowy odcinek doliny Obry (Wielkopolska). W połowie XX w. wczesnośredniowieczne grody zlokalizowane w dolinie tej ostatniej rzeki były przez niektórych badaczy interpretowane jako umocnienia wyznaczające południową linię wewnętrznych podziałów Wielkopolski (Kowalenko 1938, 119; Hołowińska 1956, 5). Obszar położony między Obrą a Baryczą został wyodrębniony przez historyków i określony jako pogranicze śląsko-wielkopolskie. Zygmunt Wojciechowski postawił hipotezę, w myśl której linia Obry oraz bagna obersko-mosińskie stanowiły granicę plemienną Wielkopolski (ziemi Polan). Obszar położony między Obrą a Baryczą badacz ten uznał za rubież graniczną, pogranicze Śląska i Wielkopolski (Wojciechowski 1952).

Pojawiający się w tytule artykułu termin dyskurs we współczesnej nauce uznawany jest za poręczny, „oddający tę szczególną cechę współczesnego świata, jaką jest jego wymiar komunikacyjno-interakcyjny” (Sławkowa 2006, 89). W ostatnich latach jego znaczenie, zarówno w języku łacińskim, jak i polskim, zostało omówione przez badaczy różnych dyscyplin naukowych, co zwalnia mnie z szczegółowej analizy tego zagadnienia. Z prac, w których przydatność tego terminu w humanistyce czy w naukach społecznych była rozpatrywana, można wymienić publikacje autorstwa Marty Dawidziuk (2014), Doroty Jedlikowskiej (2014), Justyny Dobrołowicz (2016) czy Stanisława Juszczyka (2021). Przykłady te to tylko niewielka część z artykułów podnoszących taką problematykę.

Tytułem przykładu, zdaniem socjologa Piotra Sztompki dyskurs oznacza: „szczegółowe poglądy, przekonania, wartości wraz ze swoistym sposobem ich przekazywania i rozpowszechniania kierującym się osobnymi regułami i standardami” (Sztompka 2020, 67). W archeologii słowo dyskurs pojawiło się w tytule pracy Henryka Mamzera *Archeologia i dyskurs. Rozważania metaarcheologiczne*, wydanej w 2004 r. Badacz ten „słowo dyskurs stosuje wymiennie ze słowem rozmowa” (Mamzer 2004, 8). W dalszej części wywodu wskazuje, że w dyskursie uczestniczą nadawca i odbiorca, a jego celem jest wzajemne zrozumienie się dyskutantów. Archeologiczny dys-

kurs – zdaniem tego uczonego – ma określone pole rozmowy, które w przypadku tej dyscypliny odnosi się „do katalogu źródeł przedmiotowości kulturowej, o której mówimy, oraz nagromadzonej dotychczas wiedzy na dany temat” (Mamzer 2004, 8).

W niniejszym artykule dyskurs jest przeze mnie rozumiany jako komunikowanie poglądów na określony temat lub tematy (np. na temat wczesnośredniowiecznych grodów) i wynikające z tej komunikacji interakcje zachodzące pomiędzy dwoma lub kilkoma dyskutantami – badaczami (nadawcą i odbiorcą). Zatem jest to forma komunikowania się mediewistów (np. archeologów i historyków) możliwa poprzez użycie języka zrozumiałego dla uczestników dyskursu (poprzez zastosowanie określonej praktyki językowej). Nie może on być rozumiany tylko jako zbiór słów czy, jak wskazał Jerzy Szacki, „jako określenie jednostki językowej większej aniżeli pojedyncze zdanie”, co było jego pierwotnym znaczeniem (Szacki 2012, 905), ale jako systemem znaczeń, które kształtują lub korygują myślenie archeologów o określonej problematyce. Tym samym istotą dyskursu nie jest tylko wypowiedziana treść, ale również to, w jaki sposób jest on prowadzony i jakie znaczenia były w nim uwzględnione i przekazywane dyskutantom.

W celu właściwego zrozumienia dyskursu w jego analizie zasadne jest uwzględnienie kilku zagadnień. Niezbędnym warunkiem jego zaistnienia są osoby biorące w nim udział. Dlatego w pierwszej kolejności zwróciłam uwagę na to, kto i dlaczego prowadzi dyskurs na dany temat, a więc na nadawcę, jego intencje, wyznawane wartości aksjologiczne czy zajmowaną przez niego pozycję w hierarchii zawodowej. Równie istotne jest wskazanie, kto w dyskursie uczestniczył i jaką rolę w nim odgrywał. Mam na myśli badaczy, którzy podjęli dyskurs, oraz szeroko rozumiane grono odbiorców, do których był on adresowany. Wypowiedzi poszczególnych dyskutantów dotyczą konkretnego tematu wczesnośredniowiecznych grodów i pozostają ze sobą w określonej relacji. Te ogłoszone wcześniej mają wpływ na te wyartykułowane później, a więc dyskurs odzwierciedla relacje czasowe między poszczególnymi badaczami. Każda wypowiedź o grodach ma charakter indywidualny, co oznacza, że zawsze jest czyjaś wypowiedzią skierowaną do kogoś, do konkretnego odbiorcy (np. do badaczy, polityków czy ogółu społeczeństwa). Analiza dyskursu wymaga również uwzględnienia semantyki użytych słów, rozważań z zakresu struktury wypowiedzi oraz kontekstu, w jakim formułowane są wypowiedzi osób, które w nim uczestniczą.

Zatem tytuł tego artykułu *Wczesnośredniowieczne grody z pogranicza śląsko-wielkopolskiego w dyskursie archeologicznym w drugiej połowie XX w.* oznacza, że interesuje mnie dyskurs prowadzony na konkretny temat w określonym czasie oraz to, kto w nim uczestniczył i w jaki sposób ukierunkował badania grodów. Przedmiotem analizy są opublikowane w drugiej połowie XX w. artykuły (sprawozdania z badań wykopaliskowych, prace analityczne i problemowe) i monografie badaczy, którzy zajmowali się grodami z interesującego mnie obszaru. Nakreślone powyżej aspekty badań dyskursu wskazują na wielowątkowość takich badań, tym samym poniższe rozważania są wprowadzeniem do problematyki i dotyczą dyskursu prowadzonego do końca ósmej dekady XX w., co sugeruje druga część tytułu – *Wprowadzenie do problematyki*. W artykule podjęłam próbę odpowiedzi na pytania: kto i dlaczego zapoczątkował dyskurs oraz kto i dlaczego w nim uczestniczył?¹

W połowie XX w. problematyka wczesnośredniowiecznych grodów z pogranicza śląsko-wielkopolskiego stanowiła część szerszych badań dotyczących okresu wczesnohistorycznego, które przed drugą wojną światową zapoczątkował Józef Kostrzewski (1885-1969) i w których uczestniczyli jego uczniowie i studenci. Ta okoliczność powoduje, że zanim przejdę do interesującej mnie kwestii, kilku słów wyjaśnienia wymaga stan zaawansowania badań okresu wczesnohistorycznego w czwartej i piątej dekadzie ubiegłego stulecia oraz ich (badań) ówczesny kontekst kulturowy. Mam na myśli zarówno realizowane kierunki badań w przed- i powojennej archeologii, jak i sytuację społeczno-polityczną.

CZWARTA I PIĄTA DEKADA XX W.

W okresie międzywojennym w ogólnym dorobku nauki w zakresie procedur badawczych obowiązywały wzorce myślenia pozytywistycznego i wnioskowania indukcyjnego. Były one częścią warsztatu archeologów i to w oparciu o nie uczeni sformułowali wypo-

wiedzi o wczesnohistorycznej rzeczywistości. Celem badań było wypracowanie obiektywnych ustaleń, a narzędziem do osiągnięcia tego celu gromadzenie i porządkowanie źródeł archeologicznych, tworzenie ciągów chronologicznych i jak najdokładniejszych opisów wyników prac wykopaliskowych oraz znalezisk. Kierunki badań okresu wczesnohistorycznego wytyczył J. Kostrzewski, wikłając je, podobnie jak kwestie pochodzenia Słowian, w emocjonalnie zabarwioną wymianę poglądów z niemieckimi prahistorykami (np. Kostrzewski 1939).

Od 1944 r. orędownikiem badań początków państwa polskiego, a w tym kontekście również wczesnohistorycznych grodów, był Witold Hensel (1917-2008), jeden z uczniów J. Kostrzewskiego. Z licznych wypowiedzi poświęconych życiu i działalności tego uczonego warto przypomnieć słowa poznańskiego historyka Gerarda Labudy. Jego zdaniem „Witold Hensel należy do pokolenia, które całą swoją formację intelektualną i światopoglądową zawdzięcza środowisku rodzinnemu, a także szkole powszechnej, średniej i wyższej (Uniwersytetowi Poznańskiemu) Polski odrodzonej okresu międzywojennego, rodzącemu się pod jego wpływem patriotyzmu i poczuciu odpowiedzialności za losy Ojczyzny, a przede wszystkim za jej naukę i oświatę” (Labuda 1987, 5). Ta krótka, lecz jakże rzeczowa charakterystyka w pełni oddaje źródło wartości, z którego przez całe swoje życie uczony ten czerpał siłę i zaangażowanie w: rozwój archeologii, pracę badawczą i dydaktyczną, popularyzację wiedzy o przeszłości oraz działalność organizacyjną i pełnienie funkcji administracyjnych – kierowniczych i dyrektorskiej. Jego zainteresowanie prehistorią i również okresem wczesnohistorycznym zrodziło się na pierwszym roku studiów historii (Urbańczyk 2008, 148). Już na tym etapie uczestniczył w badaniach wykopaliskowych biskupińskiego grodu (Hensel 1936) oraz takich wczesnopolskich ośrodków jak Gniezno (Hensel 1937; 1939a), Poznań (Hensel 1938) czy KłECKO (Hensel 1939b). Zatem jego warsztat badawczy kształtował się w kontekście badań nad pochodzeniem Słowian, prac wykopaliskowych prapolskich grodów oraz negocjowania ustaleń niemieckich prahistoryków i historyków w zakresie poziomu rozwoju kultury Słowian. Nie bez znaczenia była także postawa badawcza Kostrzewskiego oraz forma prowadzonej przez niego wymiany poglądów z badaczami wyznającymi inne poglądy niż on. Do ogólnej charakterystyki biografii W. Hensla dodać należy przeżycia związane z wybuchem drugiej wojny światowej, udziałem w kampanii nad Bzurą, w czasie

¹ W poniższych rozważaniach odnoszę się w kilku miejscach do tematu etnogenezy Słowian, która nie jest przedmiotem tego artykułu. Uwzględnienie tych poglądów wynikało z faktu, że były one częścią ustaleń archeologów prowadzących badania wykopaliskowe grodzisk zlokalizowanych na interesującym mnie obszarze i jednocześnie stanowiły kontekst historyczny dla omawianych badań i głoszonych poglądów.

której był ranny w Palmirach, a następnie dostał się do niemieckiej niewoli, oraz z okupacją i wyzwoleniem. Tak ukształtowany jako człowiek i badacz, powrócił do badań prahistorycznych w pierwszych miesiącach niepodległości. Po latach Hensel początki swojej działalności po wyzwoleniu wschodnich obszarów Polski tak wspominał: „W Lublinie rozpocząłem też czynną akcję upowszechniającą badania archeologiczne, wykorzystując zaledwie się wówczas rozpoczynające audycje w Polskim Radiu, m.in. 17 października 1944 r. wygłosiłem odczyt pod tytułem: »Spór polsko-niemiecki w sprawie początków państwa polskie«” (Hensel 2001, 189).

Kontynuację takiej problematyki potwierdzają kolejne prace wydane po powrocie do Poznania. Wśród nich można wymienić artykuły publikowane w: 1) prasie – *Czy najdawniejsza stolica Polski* (1946a), 2) popularno-naukowych pismach – *Grody wczesnopolskie* (1945)², *O międzynarodową współpracę w zakresie badania grodów* (1946b), *Grody czeskie w świetle ostatnich wykopalisk* (1947a), *O zainicjowaniu współpracy słowiańskiej w dziedzinie badań grodów* (1947b) i 3) seriach wydawniczych – *Kłamstwa nauki niemieckiej* (1947c), *Osadnictwo i budownictwo prapolskie* (1947d) oraz 4) opracowaniach naukowych – *Geneza państwowości polskiej w świetle badań archeologicznych* (1948a)³. Wskazują one, że ich odbiorcami byli nie tylko archeolodzy i historycy, ale również nieprofesjonaliści – ta część społeczeństwa, która była zainteresowana przeszłością Polski, w tym również historią tzw. Ziemi Zachodnich. Reakcja adresatów publikacji, w których kontynuował on omawianie problematyki dyskutowanej w okresie międzywojennym (analizował różne zagadnienia okresu wczesnohistorycznego) i nadal aktualnej po zakończeniu drugiej wojny światowej, nie była jednakowa. Nastawienie różnych grup społeczeństwa do treści zawartych w publikacjach W. Hensla częściowo oddaje ich stosunek do „kultowego” już dziś artykułu pt. *Potrzeba przygotowania wielkiej rocznicy* (1946c). Nie była to tylko propozycja przygotowania obchodów rocznicy 1000-lecia polskiej państwowości, poprzez nadanie jej odpowiedniej oprawy na-

ukowej. Było to również podsumowanie osiągnięć w zakresie studiów nad okresem wczesnohistorycznym, ściśle połączone z programem badań różnych jego aspektów (tego okresu). Zrozumiałe zatem jest, że obecne w tekście nastawienie emocjonalne autora oraz sama wypowiedź zostały utrzymane w konwencji charakterystycznej dla okresu międzywojennego. Oprócz zasadności zorganizowania obchodów rocznicy, wskazał on na konieczność prowadzenia badań interdyscyplinarnych oraz określił, kto powinien je realizować. Hensel w artykule uwypukla również niedostatki badawcze wynikające z braku rozpoznania grodzisk *stricte* archeologiczną metodą, a więc z wykorzystaniem badań wykopaliskowych.

Wyjaśniając w wywiadzie przeprowadzonym przez Przemysława Urbańczyka powód powstania tego artykułu i sposób jego przyjęcia w środowisku naukowców, Hensel stwierdził: „Uważałem, że wykopaliska długo trwają i trzeba wcześniej wszystko przygotowywać. To właśnie atmosfera, w której żyłem, i odkrycia w katedrze poznańskiej mnie natchnęły, żeby napisać ten artykuł” (Urbańczyk 2008, 154). Artykuł ukazał się w lokalnym miesięczniku zatytułowanym *Przegląd Wielkopolski* i był ogólnie dostępny. Jak sam autor zauważył, najważniejsza grupa odbiorców, do której był on adresowany, a więc archeolodzy i historycy, nie była zainteresowana rozpoczęciem takich działań. Również nestor archeologii poznańskiej J. Kostrzewski z rezerwą przyjął tę propozycję. Ta sytuacja skłoniła Hensla do zorganizowania w 1947 r. w Poznaniu spotkania poświęconego obchodom tysiąclecia i wygłoszenia referatu na taki temat. I tu ponownie odwołam się do oceny sytuacji wypowiedzianej przez autora artykułu i referatu – Hensla. Uczony stwierdził, że wzięło w nim udział „Głównie środowisko poznańskich archeologów”. Zatem tylko nieliczni adresaci związani ze światem nauki przybyli na to spotkanie. W tym kontekście interesujące jest to, że zupełnie inny oddźwięk artykuł wywołał wśród mieszkańców Poznania. W tym samym wywiadzie Maria Hensel podkreśliła: „Ten tekst [*Potrzeba przygotowania wielkiej rocznicy*] czytano na ambonach w kościele, sama to słyszałam w kościele Zmartwychwstańców”, a prowadzący wywiad P. Urbańczyk skomentował tę uwagę stwierdzeniem: „Czyli to bardzo szybko rozeszło się właściwie wśród całego społeczeństwa?” (Urbańczyk 2008, 155).

Mimo braku przychylności ze strony świata nauki Hensel kontynuował starania o rozpoczęcie przygotowań do obchodów rocznicy 1000-lecia państwa polskiego. Pierwszym „pozytywnym” rezultatem jego

² Pod koniec czwartej dekady XX w., jako młody adept prahistorii, uznawał grody za pomniki naszej przeszłości (Hensel 1939c).

³ Tych kilka tytułów to naturalnie tylko ułamek dorobku tego badacza. Zestawienie prac naukowych W. Hensla opracowali: P. Podgórski (1987), D. Cyngot (2002), J. Kośnik (2007).

wysiłków było zorganizowanie w 1948 r. przez Naczelną Dyрекcyję Muzeów i Ochrony Zabytków konferencji, poświęconej organizacji badań wykopaliskowych pozostałości wczesnopolskich grodów. W tym samym roku w referacie wygłoszonym w czasie obrad VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich pt. *Geneza państwowości polskiej w świetle archeologii* (1948a) Hensel po raz kolejny zwrócił uwagę na różne zagadnienia wpisujące się w problematykę początków państwa polskiego. Również w 1948 r. opublikował rozprawę habilitacyjną *Wstęp do studiów nad osadnictwem Wielkopolski wczesnohistorycznej* (1948b). Było to pierwsze po zakończeniu drugiej wojny światowej tak szerokie ujęcie problematyki osadnictwa, w którym wykorzystał on źródła archeologiczne (pozyskane w czasie wykopalisk), pisane, toponomastyczne, językowe i etnograficzne do omówienia urządzeń obronnych budowanych i użytkowanych na obszarze Wielkopolski w okresie wczesnohistorycznym. Celem jego rozważań było usystematyzowanie źródeł i usunięcie niewłaściwych koncepcji badaczy niemieckich. Konstrukcja pracy, poruszane w niej zagadnienia oraz szerokie tło porównawcze (zarówno pod względem problemowym, przestrzennym, jak i czasowym, począwszy od epoki kamienia aż po wczesne średniowiecze) odzwierciedlają sposób postrzegania przez tego uczonego takiej problematyki badawczej. W monografii również zdefiniował on zakres przyszłych prac terenowych i gabinetowych. Istotne w nich było ukierunkowanie analizy: 1. na czas budowy i miejsce lokalizacji najstarszych grodów w Polsce, 2. na określenie wykorzystanych surowców (drewno, glina, kamień) i techniki wznoszenia obwałowań oraz 3. na genezę umocnień, w kontekście rodzimego lub obcego pochodzenia. W monografii wskazał, że grody zlokalizowane na Śląsku były najlepiej rozpoznane. Taka ocena stanu badań wynikała z aktywności niemieckich prahistoryków, zarówno w zakresie prac inwentaryzacyjnych, jak i wykopaliskowych. Eksploracją objęli oni nie tylko grodziska zlokalizowane w Opolu, Wrocławiu czy Niemczy, ale także pozostałości mniejszych, lokalnych obiektów w Popęszycach, Klenicy czy Gostyniu. Ostatnie trzy wymienione stanowiska datowali oni na początek wczesnego średniowiecza, co dało asumpt do uznania ich przez Hensla za najstarsze na ziemiach polskich. W jednym z końcowych akapitów rozprawy habilitacyjnej Hensel wskazał, że: „1. grody słowiańskie i to zarówno okolnicowe, jak inne, mają rodzimy rodowód; 2. macierzystą najprawdopodobniej postacią obwałowań słowiańskich jest wał skrzyniowy, wypeł-

niony ziemią względnie gliną; 3. podobna jak wyżej, ewentualność istnieje odnośnie do wału rusztowego. Odnośnie jednak do tego typu umocnienia nie należy odrzucać również możliwości zapożyczenia z zewnątrz; 4. grody słowiańskie i to głównie sorabskie oraz czeskie podlegały silnym wpływom frankońskiego budownictwa obronnego; objawiały się one głównie w konstrukcji wału obronnego; 5. wykluczyć należy hipotezę o a) dużym wpływie saskiego budownictwa obronnego na tworzenie się grodów Słowian nadłabskich; b) o oddziaływaniu skandynawskiego budownictwa obronnego; c) i ewentualnie o bizantyńskim rodowodzie niektórych typów grodów słowiańskich (np. Kleszczów, Strzegom); 6. przyjęć należy jako rzecz możliwą oddziaływanie słowiańskiego budownictwa obronnego na genezę grodów saskich; 7. przypuszczalnym śladem oddziaływania saskiego jest ewentualne wzniesienie muru kamiennego na Ostrowie Lednickim” (Hensel 1948b, 221).

Z powyższych uwag wynika, że aktywność badawcza Hensla w pierwszych, powojennych latach była zdominowana przez dociekania nad początkiem polskiej państwowości, a problematyka wczesnośredniowiecznych grodów zajmowała w nich jeden z najważniejszych aspektów.

KTO I DLACZEGO ZAPOCZĄTKOWAŁ DYSKURS NA TEMAT WCZESNOŚREDNIOWIECZNYCH GRODÓW Z POGRANICZA ŚLĄSKO-WIELKOPOLSKIEGO?

W drugiej połowie XX w. dyskurs na temat interesujących mnie grodów prowadzony był w zmieniającym się kontekście kulturowym. Koniec piątej dekady ubiegłego wieku, a dokładnie rok 1949 badacze zajmujący się historią rozwoju archeologii określają jako początkową cezurę wyznaczającą okres, w którym podjęto działania na rzecz wprowadzenia materializmu historycznego do humanistyki, w tym również do archeologii. Koniec tego etapu przypada na rok 1955. W ciągu kolejnych, dwudziestu lat (1956-1975) nastąpił stopniowy zanik ideologii marksistowskiej, natomiast po roku 1975 marksizm jako metodologia stosowana w badaniach archeologicznych nie był już praktykowany (Lech 1999).

W latach pięćdziesiątych poznanie wczesnośredniowiecznej rzeczywistości stało się priorytetem badawczym, a zdefiniowane przez mediewistów różne aspekty badań tego okresu były realizowane przez

zespoły o interdyscyplinarnym charakterze. Prowadząc badania wykopaliskowe na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, W. Hensel „zdał sobie sprawę z tego, że kładzie się za duży nacisk na okres, gdy państwo pojawia się już na kartach historii pisanej, a wciąż nie wiemy, co działo się wcześniej” (Kurnatowska 2009, 262). Opracowując źródła z obszaru Wielkopolski, uczony ten zwrócił uwagę na nierównomierny stopień zaawansowania badań nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem tego regionu, a w szczególności nad jego południowo-zachodnią częścią, która nie była jeszcze objęta badaniami wykopaliskowymi (Hołowińska 1956, 5). Powodowało to, że ówczesny stan rozpoznania jej osadnictwa opierał się na wynikach prac powierzchniowych. Ograniczył on możliwość analizy zachodzących tam zjawisk kulturowych, a przez to porównanie ich z procesami znanymi z obszarów północnej i środkowej Wielkopolski oraz pozostałych ziem Polski. Z przeprowadzonego przez Hensla rozpoznania wynikało, że w dolinie Obry znajdowały się liczne pozostałości osadnictwa z przełomu okresu rzymskiego i wczesnego średniowiecza. W starszych ustaleniach można było odnaleźć kolejne przesłanki wskazujące na zasadność rozpoznania tej części Wielkopolski. Jedną z nich był stan zachowania i forma poszczególnych grodzisk. Tytułem przykładu, W. Kowalenko uznał stanowisko w Bonikowie za „jedno z najciekawszych grodzisk” (1938, 183). Istotną była również jego hipoteza odnosząca się do osadnictwa zlokalizowanego w dolinie Obry. Poznański historyk w ramach opracowania wczesnośredniowiecznego osadnictwa Wielkopolski wydzielił kompleksy grodowe, których przestrzenny zasięg był identyfikowany z plemionami. Kowalenko zasugerował interpretację grupowego rozmieszczenia grodzisk w dolinie Obry (część kompleksu krzywińskiego) jako linii fortyfikacji, systemu obronnego. Jednak w sposób kategoryczny nie negował on innych możliwości, np. funkcjonowania grodów w różnym czasie (w różnych fazach okresu wczesnohistorycznego). Zasadność pierwszej interpretacji miał wspierać czytelny w topografii tego terenu układ wałów tamowych usypanych poprzecznie w stosunku do pobliskich rzek i strumieni. Te antropogeniczne struktury zlokalizowane w dorzeczu Obry skłoniły Kowalenkę do wysunięcia argumentu, według którego w czasie zagrożenia umożliwiały one zalanie terenu i ograniczenie dostępu do grodów (1938, 119). Taka rekonstrukcja funkcji i znaczenia poszczególnych elementów lokalnego, nadobrzeńskiego krajobrazu była nawiązaniem do poglądów historyków o funkcjonowaniu między Obrą a Baryczą

pogranicza, anekumeny porośniętej lasem (Semkowicz 1917; Wojciechowski 1952 – tu szczegółowa analiza). Analizując sytuację retrospektywnie, południowa część tego regionu graniczyła z obszarem Śląska, w obrębie którego archeolodzy zlokalizowali najstarsze grody w Polsce. Z tego faktu uczeni wyprowadzili wniosek, dotyczący relacji między społecznościami zamieszkującymi północny Śląsk i obszar na południe od Obry i linii bagien obersko-mosińskich. Społeczności zamieszkujące północny Śląsk we wczesnym średniowieczu oddziaływały na te egzystujące nad Obrą (Hołowińska 1956, 5).

Relacje kulturowe między społecznościami zamieszkującymi południową Wielkopolskę i północny Śląsk w kontekście wczesnego datowania grodów zlokalizowanych w północno-zachodniej części tego ostatniego regionu inspirowały archeologów do wysunięcia określonych przypuszczeń. Hensel uważał, że społeczności zamieszkujące tę część Śląska wcześniej niż te z pozostałych obszarów Polski znajdowały się w strefie pośrednich wpływów frankońskich. Sugerował on, że „Pewne jej połacie [dzielnicy Śląska] wchodzą prawdopodobnie w skład państwa Samona”. Włączenie do niego w VII w. Śląska nie oznaczało likwidacji istniejących „tu już zapewne od dawna i posiadających duże tradycje państweczek plemiennych”. Hensel uważał, że Samo w stosunku do państweczek plemiennych funkcjonujących na terenie Śląska postąpił „podobnie jak w stosunku do Łużyc. O istnieniu ich [państweczek] na Śląsku już w tym czasie świadczy pośrednio przekaz tzw. Geografa Bawarskiego z IX wieku. Obok wskazówki pośredniej mamy jak się zdaje, dane bezpośrednie. Mianowicie grody śląskie, datowane na wiek VII, wykazują odrębny sposób budowy umocnień od tego, z którym się stykamy – wprawdzie później – na ziemiach czeskich. Plemiona więc śląskie były najprawdopodobniej autonomicznymi członkami federacyjnego państwa Samona” (Hensel 1949, 137-138). Poprzez sformułowanie tego ostatniego stwierdzenia i poglądy wypowiedziane w rok wcześniej opublikowanej monografii *Wstęp do studiów nad osadnictwem Wielkopolski...* uczony ukierunkował sposób rozumienia konstrukcji obwałowań jako źródeł informujących o poziomie rozwoju umiejętności ich budowniczych oraz o kierunkach wpływu impulsów kulturowych, przy czym znaczenie tych ostatnich brał pod uwagę, ale ich nie absolutyzował.

W konsekwencji takiego postrzegania grodów południowo-zachodniej Wielkopolski wybrane zostały mikroregiony, w obrębie których prowadzono

szczególne badania osadnictwa chronologicznie związanego z różnymi epokami i okresami. W ramach tych działań w połowie XX w., równoległe z kierowaniem badaniami wykopaliskowymi poznańskiego grodu, Hensel podjął inicjatywę rozpoznania wykopami kilku stanowisk zlokalizowanych w dorzeczu górnej i środkowej Obry, które według wstępnych przypuszczeń funkcjonowały przed X w. Wynikiem aktywności badawczej W. Hensla było rozpoczęcie eksploracji pozostałości grodów zlokalizowanych nad Obrą w miejscowościach Bonikowo (lata 1951-1954 oraz 1958-1959), Daleszyn (1955 r.), Dusina (1955 r.). Kontynuacją tych prac były badania grodzisk w Siemowie (lata 1959-1960) oraz w Bruszczewie (1963 r.). Źródła pozyskane z nadobrzeńskich stanowisk stały się przedmiotem studiów analityczno-porównawczych i częścią syntez.

KTO I DLACZEGO PODJĄŁ DYSKURS Z PROPOZYCJAMI I POGLĄDAMI W. HENSLA NA TEMAT WCZESNOŚREDNIOWIECZNYCH GRODÓW Z POGRANICZA ŚLĄSKO-WIELKOPOLSKIEGO?

Skorelowanie przez niemieckich prahistoryków czasu powstania i funkcjonowania grodów z północno-zachodniej części Śląska z najstarszą fazą wczesnego średniowiecza miało określone konsekwencje poznawcze. Zainteresowanie nimi archeologów i historyków jako najstarszymi grodami w Polsce spowodowało zorganizowanie w czerwcu 1953 r. przez Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego *Konferencji terenowej w sprawie najstarszych grodzisk śląskich* (Uzdowska 1954, 95-96). Jej uczestnikami byli: K. Dziewoński, A. Gieysztor, W. Hołbowicz, R. Jamka, K. Jażdżewski, B. Kostrzewski, J. Kostrzewski, W. Kozłowska, K. Maleczyński, Z. Rajewski, T. Uzdowska i Z. Wartołowska. Celem konferencji było autopsyjne zapoznanie się badaczy z pozostałościami wczesnośredniowiecznych grodów w miejscowościach: Głogów, Popęszyce, Gostyń, Bytom Odrzański i Klenica oraz omówienie istotnych aspektów badawczych z nimi związanych. Wymiana poglądów między badaczami dotyczyła szeroko wówczas rozpatrywanych w środowisku mediewistów różnych zagadnień merytorycznych i kierunków badań okresu wczesnohistorycznego. Ich uwagę, oprócz chronologii, przyciągały zagadnienia genezy i funkcji tak datowanych stanowisk.

Ustalenie czasu powstania grodów w północno-zachodniej części Śląska na starszą fazę wczesnego średniowiecza podzieliło uczonych na zwolenników akceptujących takie datowanie oraz kwestionujących je przeciwników. Przesłanką tak wczesnej chronologii miała być obecność w pozyskanych zespołach naczyń z Gostynia i Klenicy fragmentów ceramiki późnorzymskiej. Na ówczesnym etapie badań współwystępowanie fragmentów naczyń późnorzymskich i wczesnośredniowiecznych interpretowano jako wczesne zasiedlenie takiego stanowiska i sugerowano możliwość istnienia kontynuacji osadnictwa między tymi okresami. Natomiast przeciwnicy nie tylko negowali istnienie niektórych grodów w VI-VII w., ale także proponowali przesunięcie cezury ich budowy o dwa wieki, czyli z najstarszej fazy wczesnego średniowiecza na koniec IX i na X stulecie. Argumentując swoje stanowisko, zgłaszali oni wątpliwości co do podstaw merytorycznych zastosowanej metody datowania opartej na wynikach analizy ceramiki, a nie na podstawie wyznaczników chronologii. I tak dla grodziska na Kowalowej Górze (Gostyń) miały to być okucia i groty awarskie, natomiast dla stanowiska w Popęszycach dwa toporki żelazne datowane na podstawie analogii do zabytków użytkowanych w IX w. na terenie Moraw. Jeden ze zgłaszanych postulatów badawczych dotyczył przeprowadzenia badań w celu ustalenia relacji czasowych między poszczególnymi obiektami (a więc następstwa w czasie lub równoczesności wszystkich powyżej wymienionych stanowisk, a w szczególności tych zlokalizowanych na gruntach wsi Gostyń).

Grody z północno-zachodniej części Śląska i pozyskane z nich przedmioty były przez badaczy postrzegane jako źródła do studiów nad początkiem procesu rozwarstwienia klasowego społeczeństwa zamieszkującej tę część ziem polskich i jednocześnie miały potwierdzać proces kształtowania się feudalnego państwa polskiego. Zatem małe grody uznali oni za obiekty zamieszkałe przez niewielkie rodziny feudalne oraz zanegowali pogląd, że są to grody rodowe. W ich opinii można było łączyć je z państwem plemiennym Dziadoszan (analogią miały być grody państwka Drewlan – IX w.), a nie grupą plemienną. W rozważaniach z zakresu genezy i chronologii grodów uczestnicy konferencji nie pominęli znaczenia wpływów kulturowych docierających na teren Śląska z południa, a więc społeczności państwa wielkomorawskiego oraz czeskiego.

Inny wymiar merytoryczny i poznawczy miał dyskurs prowadzony w oparciu o wyniki badań po-

wierzchniowych oraz wykopaliskowych pozostałości niewielkich, wczesnośredniowiecznych grodów (i ich zaplecza osadniczego) zlokalizowanych w różnych częściach interesującego mnie obszaru. Uczestniczyli w nim przedstawiciele młodszego pokolenia archeologów, wykształconego po zakończeniu II wojny światowej, a część z nich była uczniami Hensla. Byli to adepci kolejnych roczników archeologii Uniwersytetu w Poznaniu, a wśród tych, którzy w istotny sposób przyczynili się do poszerzenia tej problematyki, można wymienić: Zofię Hołowińską (1928-2010)⁴, Zofię Hilczerównę (1932-2013)⁵, Alinę Łosińską (1936-2010)⁶ oraz Bożenę Dzieduszycką (1943)⁷.

W kontekście pozyskanych danych z grodów nadobrzańskich poznańskie archeolożki włączyły się do dyskursu prowadzonego przez Hensla. Ich akces został zapoczątkowany uczestnictwem w badaniach wykopaliskowych, a następnie opracowaniem pozyskanych źródeł ze stanowisk zlokalizowanych w dorzeczu górnej i środkowej Obry: w Bonikowie (Hołowińska 1956), Daleszynie (Hilczerówna 1960) oraz Siemowie (Hilczerówna 1967a), studiami osadnictwa południowej części ówczesnego województwa zielonogórskiego oraz graniczących z nim powiatów województwa poznańskiego i wrocławskiego (Hilczerówna, Urbańska-Łosińska 1970). Ten bez mała dwudziestoletni etap gromadzenia nowych źródeł i weryfikowania już tych znanych zakończyła eksploracja,

⁴ Z. Hołowińska ukończyła studia w 1951 roku, w latach 1951-1955 pracowała w Katedrze Archeologii Polskiej i Powszechnej Uniwersytetu Poznańskiego, a następnie w latach 1955-1958 w Stacji Archeologicznej w Gdańsku, a od 1958 w Zakładzie Historii Kultury Materialnej Wielkopolski i województwa zielonogórskiego. Na obszarze Wielkopolski prowadziła badania w Bonikowie i Santoku (Kochanowski 2010).

⁵ Z. Hilczerówna ukończyła studia w 1953 roku i podjęła pracę w Katedrze Archeologii Polskiej i Powszechnej Uniwersytetu Poznańskiego, od roku 1960 pracowała w IHKM PAN w Poznaniu, uczestniczyła w badaniach grodziska w Bonikowie i Siemowie, kierowała badaniami w Daleszynie i Kaszowie (Kurnatowska 2009).

⁶ A. Łosińska ukończyła studia w 1957 roku w Poznaniu, od 1958 roku w ramach prac zleconych była zatrudniona w IHKM PAN, od 1962 roku w Zakładzie Historii Kultury Materialnej Wielkopolski i województwa zielonogórskiego. Badała grodziska w Międzyrzeczu, Daleszynie i Poniecu (Kurnatowska 2010).

⁷ B. Dzieduszycka ukończyła studia w roku 1966 i w tym samym roku podjęła pracę w Zakładzie Archeologii Wielkopolski i Pomorza IHKM PAN w Poznaniu. Badała grodzisko Kaszowo i ośrodek osadniczy w Kruszwicy.

położonego w północno-wschodniej części Śląska, grodziska w Kaszowie przeprowadzona w drugiej połowie siódmej dekady XX w. przez Z. Hilczerównę (1969).

W początkach drugiej połowy XX w. w zakresie bazy źródłowej poznańskie archeolożki miały do dyspozycji: katalog grodzisk autorstwa W. Kowalenki, będący częścią jego monografii na temat grodów i osadnictwa grodowego z obszaru Wielkopolski (1938), sprawozdania z badań grodzisk w Popęszycach (Jahn 1937), Klenicy (Petersen 1937), Gostyniu (Langenheim 1937; 1938; 1939) i w Miliczu (Gałuszka, Młynarska 1957) oraz dane opublikowane w pierwszych trzech tomach studiów zatytułowanych: *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej* (Hensel 1950; 1953; 1959). Znaczenie miała również baza źródłowa systematycznie powiększana od lat pięćdziesiątych dzięki pracom wykopaliskowym grodzisk zlokalizowanych na obszarze Polski i sąsiednich krajów. Informacje o odkryciach były systematycznie omawiane w ramach konferencji i publikowane w postaci sprawozdań. Opracowując dane pozyskane w czasie eksploracji grodziska w Kaszowie, B. Dzieduszycka dodatkowo mogła wykorzystać wstępne opracowanie tego stanowiska autorstwa Z. Hilczerówny (1969) oraz ustalenia dotyczące wczesnośredniowiecznego osadnictwa, konstrukcji obwałowań grodów zlokalizowanych w dolinie Obry Hilczerówny (1967b) i w południowej części województwa zielonogórskiego (Hilczerówna, Urbańska-Łosińska 1970), a także autopsyjną znajomość tego stanowiska. Ramy problematyki badawczej w znacznym zakresie były już sprecyzowane i systematycznie poszerzane przez W. Hensla i Z. Hilczerównę.

Interakcje między badaczami dotyczyły wymiany poglądów, zarówno w ramach ogólnych problemów dotyczących okresu wczesnego średniowiecza, jak i *stricte* regionalnych studiów, w tym również analizy techniki budowy obwałowań grodów. W zakresie ogólnej problematyki odniosły się one do kwestii precyzowania ram czasowych okresu wczesnego średniowiecza, w tym cezury wyznaczającej jego początek, ustalenia ciągłości osadnictwa (relacji czasowych do starszego podłoża osadniczego) i zasadności wydzielania okresu wędrówek ludów. Jako pierwsza na ten temat wypowiedziała się Z. Hołowińska. W oparciu o znaleziska pozyskane ze stanowiska w Bonikowie potwierdziła ona ciągłość osadniczą między okresem późnorzymskim a wczesnośredniowiecznym. Jednocześnie, jej zdaniem, na podstawie znalezisk z tego stanowiska można było wykreślić z podziałów chro-

nologicznych skonstruowanych dla obszaru Wielkopolski okres wędrowek ludów (V i VI w.), który w jej opinii na tym terenie nie istniał (Hołowińska 1956, 78). Ustalenia Hołowińskiej nawiązywały do przekonań badawczych Hensla, który w swoich dociekaniach stał na stanowisku wyeliminowania z podziałów chronologii tzw. okresu wędrowek ludów (to stanowisko podtrzymywał również w późniejszych latach, zob. Hensel 1980, 407-413). Postrzeganie ciągłości osadnictwa między okresem późnorzymskim a wczesnym średniowieczem przez archeologów w drugiej połowie XX w. było nieuniknioną konsekwencją akceptacji poglądów J. Kostrzewskiego na temat początków zasiedlenia ziem polskich przez Słowian i ciągłości ich osadnictwa.

Oprócz perspektywy badania obwałowań grodów zarysowanej przez Hensla dyskursem objęto również zagadnienia, które w drugiej połowie XX w. stały się przedmiotem intensywnych studiów, m.in. dynamikę zmian osadnictwa wczesnośredniowiecznego rozpatrywaną w łączności z analizą uwarunkowań środowiska przyrodniczego i z przestrzennym zasięgiem eksploatacji różnych jego stref oraz poziomem rozwoju gospodarki. Rozważania te w długiej perspektywie czasowej prowadził S. Kurnatowski, a do analizy grodów z interesującego mnie obszaru wykorzystała je Z. Hilczerówna (1967b). Wypracowane w ramach studiów nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem nadobrzeńskim kryteria wydzielania skupisk osadnictwa i ich analizy w perspektywie czasu i przestrzeni stały się fundamentem identyfikacji plemion w oparciu o źródła archeologiczne i dały asumpt nie tylko do rozważań nad geografiami plemienną, ale również nad różnicowaniem kulturowym społeczności zamieszkującej obszar Wielkopolski w okresie przedpiastowskim.

Nowatorstwo badań Z. Hilczerówny nie wynikało z odniesienia się w dyskursie do problematyki plemiennej samej w sobie, ale z wprowadzenia w ramach dociekań nad grodami nadobrzeńskimi aspektu odnoszącego się do metod wydzielania na podstawie źródeł archeologicznych lokalizacji, zasięgu przestrzennego plemion, szczególnie na tych obszarach, dla których nie istniały lub nie zachowały się w przekazach pisanych wzmianki o plemionach. Badaczka ta lokalizację plemion (wspólnot terytorialnych) określiła w oparciu o metodę progresywną (Hilczerówna 1965). Poszerzyła również możliwości poznawcze archeologów poprzez zdefiniowanie w oparciu o źródła archeologiczne metody wyodrębniania stref kulturowych, które miały być wyznacznikiem organiza-

cji ponadplemiennej. Taka strefa kulturowa, według Hilczerówny, obejmowała południową Wielkopolskę, północny Śląsk oraz Ziemię Lubuską (Hilczerówna 1968a).

Zasadniczą częścią dyskursu poznańskich archeologów były uwagi z zakresu genezy i chronologii grodów (w tym czasu budowy najstarszych z nich), różnicowania ich formy, wielkości i funkcji oraz zastosowanych technik budowy obwałowań. Pod koniec siódmej dekady XX w. Hensel w oparciu o ówczesny stan badań uważał, że w okresie VII-IX w. zaczynała dominować grody z drewniano-ziemnymi wałami, zbudowane z zastosowaniem konstrukcji skrzyniowej (zanika wówczas palisada). W VII stuleciu takie obwałowania na obszarze Słowiańszczyzny zachodniej, a zwłaszcza północno-zachodniej, zaczęto zastępować wałami o konstrukcji rusztowej z charakterystycznymi hakami (konstrukcja hakowa). Hensel wskazywał, że na obszarach „południowo-zachodnio-słowiańskich, tj. u plemion sorabskich i czechosłowackich, w ciągu VIII w. dochodzi do budowania wałów drewniano-ziemnych z licem kamiennym”. W sposobie ich wykonania dopatrywał się podobieństwa do dawnego celtyckiego budownictwa obronnego. Jednocześnie uczony ten podkreślał, że „nie wiemy, czy do przyjęcia tej techniki stawiania umocnień obronnych doszło w drodze konwergencji, czy przez przyswojenie sobie na miejscu dawnych nawyków w dziedzinie budownictwa obronnego. Wchodzi także w rachubę zapożyczenie tej techniki z Zachodu, a nawet z Bałkanów. Z tych czterech wariantów jako bardziej prawdopodobne wchodzi dziś w rachubę trzy ostatnie. W każdym razie również w dziedzinie budownictwa obronnego można śledzić u niektórych grup Słowian albo wpływ miejscowego obcego substratu, albo też przykłady zapożyczeń” (Hensel 1969, 173-174).

Do ścieżki badawczej wytyczonej przez W. Hensla w ramach analizy techniki budowy wałów odwoływały się Z. Hilczerówna i B. Dzieduszycka. Obie badaczki zwróciły uwagę na użyty surowiec oraz zastosowaną technikę. Proces różnicowania się grodów pod względem wielkości, formy oraz zastosowanych technik budowy obwałowań, zdaniem Hilczerówny, przebiegał od grodów o dużej powierzchni, które powstały w VII w., jako wyraz słabości organizacji społecznej i pełniły funkcję schronienia dla ludności i jej mienia, do typu małych grodów funkcjonujących w okresie VII-IX w. Najstarsze z nich były zamieszkałe tylko przez strażnika grodu, a w przestrzeni obwiedzonej wałami stwierdzono pozostałości dużych naczyń, w których magazynowano płody rolne. Młod-

sze, silnie umocnione grody zamieszkiwał naczelnik okręgu grodowego z niewielką drużyną. Były one interpretowane jako element kształtującej się struktury feudalnej (Hilcerówna 1967b; 1968a; Kurnatowska, Kurnatowski 1972, 172).

Problematyka techniki budowy obwałowań małych grodów została szczegółowo omówiona na przykładzie grodziska w Kaszowie. Możliwość taka zaistniała dzięki eksploracji rozsypiska wału z zastosowaniem wykopu krzyżowego, a więc rozpoznano technikę jego budowy w kilku miejscach. W sprawozdaniu podsumowującym trzy sezony badań wykopaliskowych grodziska w Kaszowie i przyległych do niego osad Hilcerówna wypowiedziała kilka spostrzeżeń, które zadecydowały o dalszych kierunkach studiów, nie tylko tego obiektu, ale również w jego kontekście całego procesu państwowotwórczego. Jej zdaniem gród w Kaszowie, datowany na drugą połowę X w. i początek kolejnego stulecia, pełnił funkcję strażniczo-wojskową i funkcjonował w ramach większej jednostki politycznej typu ponadplemiennego państwa wczesnofeudalnego (Hilcerówna 1968b, 85; 1969, 174). Analogią do odkrytych na tym stanowisku pozostałości bramy i wieży, uznanych za unikatowe na terenie Polski, miały być znaleziska z obszaru ówczesnej Czechosłowacji. Badaczka postulowała o dalsze szczegółowe badania, głównie nad genezą i powiązaniem przestrzennymi kamiennymi elementami umocnień (1969, 174). W ten sposób ponownie nawiązała do problematyki badawczej promowanej przez Hensla i jednocześnie wytyczyła ramy problemowe przyszłych dociekań szczegółowych.

Istotnym etapem dyskursu na temat wczesnośredniowiecznych grodów z pogranicza śląsko-wielkopolskiego była analiza porównawcza techniki budowy wału grodu w Kaszowie z podobnymi obiektami rozpoznanymi na obszarze Słowiańszczyzny Zachodniej autorstwa B. Dzieduszyckiej (1977). Przypisanie przez Hilcerównę grodziska w Kaszowie funkcji strażniczo-wojskowej spowodowało poszukiwanie analogii do techniki budowy wału w obrębie obiektów o militarnym przeznaczeniu istniejących w ramach np. granic imperium rzymskiego czy w strefie osadnictwa frankońskiego, a następnie tych budowanych na obszarze Brandenburgii, Łużyc, Kotliny Czeskiej czy Moraw. Dzieduszycką interesowały nie tyle konstrukcje drewniane (rusztowa, przekładkowa lub skrzyniowa), ale głównie elementy wałów wykonane z kamienia, w postaci: lica zlokalizowanego w obrębie stosów wału (wewnętrzny, zewnętrzny lub z obu stron), płaszczka kamiennego (wewnętrzny, zewnętrz-

ny lub usytuowany z obu stron) oraz muru licującego. Zmapowanie i uporządkowanie typów technik budowy obwałowań grodów z obszaru Słowiańszczyzny Zachodniej pod względem lokalizacji elementów kamiennych umożliwiły jej wskazanie specyfiki tego budownictwa (Dzieduszycka 1977, ryc. 5). W rezultacie skartografowania wydzielonych typów kamiennych elementów wałów zarysowała się ogólna prawidłowość, wskazująca na istnienie określonych „upodobań” lub tradycji. Na mapie zarysowały się trzy obszary, skupiska grodów zróżnicowane pod względem elementów kamiennych. W dwóch z nich kamień był wykorzystywany: 1. do zabezpieczenia obydwu stron wału kamiennym płaszczem oraz 2. do zbudowania kamiennego muru licującego głównie zewnętrzną stronę wałów. W obrębie trzeciego obszaru (Wielkopolska i część Śląska) badaczka wyróżniła większość uwzględnionych w klasyfikacji typów elementów kamiennych. Zatem na ówczesnym etapie badań „prawidłowością” na dwóch pierwszych obszarach było ujednoczenie lokalizacji typu kamiennych elementów, natomiast na trzecim „prawidłowością” była dowolność czy różnorodność w stosowaniu lokalizacji typu kamiennych elementów w obrębie obwałowań. Badaczka nie rozstrzygnęła w sposób jednoznaczny postulowanych przez Hilcerównę ustaleń z zakresu genezy i powiązań przestrzennych kamiennych elementów umocnień wałów grodu w Kaszowie. Jej zdaniem takie elementy były charakterystyczne „nie tylko dla budownictwa kręgu morawsko-czesko-serbskiego, lecz również wcześniejszego od niego wieleckiego, a także współczesnego temu ostatniemu południowo-wielkopolsko-lubuskiego”. Wynikiem takiego myślenia było wskazanie na istnienie wyraźnego łańcucha rozwojowego „tego budownictwa począwszy od galijskiego sposobu konstrukcji przez rzymską technikę prowincjonalną przejętą w znacznym stopniu przez sukcesora, jakim była monarchia frankońska” (Dzieduszycka 1977, 99).

PODSUMOWANIE

Współcześnie budowana wiedza o procesach kulturowych, które miały miejsce we wczesnym średniowieczu na pograniczu śląsko-wielkopolskim, jest zakotwiczona w starszych ustaleniach, które w archeologii wypracowywano od połowy XX w., wykorzystując osiągnięcia archeologów okresu międzywojennego. Dyskurs zapoczątkowany przez W. Hensla w pierwszych czterech latach po zakończeniu drugiej

wojny światowej był sposobem nadania istotnego znaczenia określonym zagadnieniom i uczynienia z nich priorytetu badawczego w wymiarze ogólnopolskim. Około połowy XX w., w ramach wymiany poglądów między archeologami i historykami znacznie poszerzono problematykę badawczą, w której istotne miejsce zajęło poznanie całego procesu dziejowego. Refleksja o włączeniu południowo-zachodniej Wielkopolski w zakres badań milenijnych była wynikiem przemyśleń W. Hensla, archeologa o szerokich i wielokierunkowych zainteresowaniach badawczych, porzucając od zagadnień ogólnych, związanych z metodologią badań archeologicznych, poprzez aspekty odnoszące się do Słowiańszczyzny, a na procesie powstania państw słowiańskich skończywszy (w tym na procesie kształtowania się państwa polskiego). Nietrudno zauważyć, że ten ostatni kierunek badań, rozwijany w ramach programu milenijnego, wymagał zwrócenia uwagi na cały obszar Wielkopolski i rozpoznania tych jego części, które w okresie międzywojennym nie były objęte pracami wykopalisko-

wymi. Zatem istotne było pozyskanie nowych źródeł i „wyrównanie” różnic w stanie badań tego regionu. Po przejściu tego uczonego z Poznania do Warszawy (w ramach Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN) problematykę wczesnośredniowiecznych grodów i kształtowania się wczesnośredniowiecznych organizacji plemiennych na obszarze pogranicza śląsko-wielkopolskiego kontynuowała i twórczo rozwijała Z. Hilczerówna. Uczona ta, razem z wymienionymi powyżej badaczkami, potwierdziła i/lub zweryfikowała ustalenia i przypuszczenia Hensla oraz rozwinęła zasugerowane przez niego kierunki dociekań. Poszukiwała ona metod badawczych, które umożliwiłyby w oparciu o źródła archeologiczne zrekonstruowanie procesów społeczno-gospodarczych i politycznych wspólnot terytorialnych zamieszkujących tę część Wielkopolski. Wytyczone przez W. Hensla i rozwijane przez jego uczennicę Z. Hilczerównę kierunki studiów są w zasadniczych zrębach nadal realizowane z zastosowaniem najnowszych metod badawczych.

Declaration of competing interest:

The author declare that she has no known competing financial interests or personal relationships that could have appeared to influence the work reported in this paper.

BIBLIOGRAFIA

- Cyngot D. (2002). Bibliografia prac prof. dr. hab. Witolda Hensla za lata 1988-2002 z uzupełnieniem za lata wcześniejsze. *Archeologia Polski*, 47(1-2), 10-16.
- Dawidziuk M. (2014). Dyskurs i gatunek wypowiedzi jako podstawowe pojęcia współczesnej lingwistyki – wprowadzenie. *Językoznawstwo*, 1(8), 19-29.
- Dobrołowicz J. (2016). Analiza dyskursu i jej zastosowanie w badaniach edukacyjnych. *Jakościowe badania pedagogiczne*, 1(1), 36-48.
- Dzieduszycka B. (1977). Ze studiów nad wczesnośredniowiecznymi technikami budownictwa obronnego. Umocnienia wczesnośredniowiecznego Kaszowa w województwie wrocławskim. *Slavia Antiqua*, 24, 73-118.
- Gałuszka A., Młynarska M. (1957). Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w Miliczu. *Wiadomości Archeologiczne*, 24(1-2), 71-87.
- Hensel W. (1936). Co ujawniły wykopaliska biskupińskie z przeszłości kultury prasłowiańskiej i słowiańskiej. *Lech*, 178.
- Hensel W. (1937). Co przyniosły ostatnie wykopaliska gnieźnieńskie. *Z otchłani wieków*, 12(6), 67-76.
- Hensel W. (1938). Założenie Poznania i jego najstarsze dzieje w świetle wykopalisk. *Z otchłani wieków*, 13(11-12), 131-143.
- Hensel W. (1939a). Ceramika z grodów piastowskich w Gnieźnie. W: J. Kostrzewski (red.), *Gniezno w zarysie dziejów (od VIII do XIII wieku) w świetle wykopalisk* (146-165). Poznań: Polskie Towarzystwo Prehistoryczne.
- Hensel W. (1939b). Gród wczesnośredniowieczny w Kłecuku w pow. gnieźnieńskim. *Wiadomości Archeologiczne*, 16, 265-298.
- Hensel W. (1939c). Nasze najstarsze fortece. *Z otchłani wieków*, 14(7-8), 77-85.
- Hensel W. (1945). Grody wczesnopolskie. *Z otchłani wieków*, 14(1), 4-11.
- Hensel W. (1946a). Czy najdawniejsza stolica Polski. *Ilustrowany Kurier Polski*, 2(115), 4.

- Hensel W. (1946b). O międzynarodową współpracę w zakresie badania grodów. *Z otchłani wieków*, 15(11-12), 89-92.
- Hensel W. (1946c). Potrzeba przygotowania wielkiej rocznicy. *Przegląd Wielkopolski*, 2(7-8), 193-206.
- Hensel W. (1947a). Grody czeskie w świetle ostatnich wykopalisk. *Z otchłani wieków*, 16(5-6), 57-64.
- Hensel W. (1947b). O zainicjowaniu współpracy słowiańskiej w dziedzinie badań grodów. *Przegląd Zachodni*, 3(11-12), 997-998.
- Hensel W. (1947c). Kłamstwa nauki niemieckiej. *Prasłowiańszczyzna i Polska Pierwotna*, 14. Warszawa.
- Hensel W. (1947d). Osadnictwo i budownictwo prapolskie. *Prasłowiańszczyzna i Polska Pierwotna*, 9. Warszawa.
- Hensel W. (1948a). Geneza państwowości polskiej w świetle badań archeologicznych. *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu 19-22 września 1948*, 1, 209-223.
- Hensel W. (1948b). *Wstęp do studiów nad osadnictwem Wielkopolski wczesnohistorycznej*. Poznań: Polskie Towarzystwo Prehistoryczne.
- Hensel W. (1949). Polska na początku dziejów. *Przegląd Zachodni*, 5(7/8), 132-143.
- Hensel W. (1950). *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, 1. Poznań: Polskie Towarzystwo Prehistoryczne.
- Hensel W. (1953). *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, 2. Poznań: Polskie Towarzystwo Prehistoryczne.
- Hensel W. (1959). *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, 3. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Hensel W. (1969). Kultura Słowian w wiekach od VI do X. *Światowit*, 30, 161-175.
- Hensel W. (1980). *Polska starożytna. Wydanie II uzupełnione*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Hensel W. (2001). Wyrwane kartki z pamiętnika – dwukrotny szczęśliwy los w listopadzie 1944 w Lublinie. *Slavia Antiqua*, 42, 187-190.
- Hilcerówna Z. (1960). *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Daleszynie (st. 2) w pow. gostyńskim*. Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Hilcer Z. (1965). „Małe plemiona” wczesnego średniowiecza i archeologiczne sposoby ich badania. *Slavia Antiqua*, 12, 83-126.
- Hilcerówna Z. (1967a). Wyniki badań archeologicznych na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Siemowie pow. Gostyń. *Slavia Antiqua*, 14, 131-175.
- Hilcerówna Z. (1967b). *Dorzecze górnej i środkowej Obry od VI do początków XI wieku*. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Hilcerówna Z. (1968a). Z badań nad zasiedleniem południowej Wielkopolski i Dolnego Śląska w starszych fazach wczesnego średniowiecza. *Studia z dziejów osadnictwa*, 6, 62-81.
- Hilcerówna Z. (1968b). Kamienne konstrukcje obronne w Polsce z X w. *Z otchłani wieków*, 34(2), 83-85.
- Hilcerówna Z. (1969). Pierwsze systematyczne prace wykopaliskowe na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Kaszowie, pow. Milicz. *Sprawozdania Archeologiczne*, 21, 167-175.
- Hilcerówna Z., Urbańska-Łosińska A. (1970). Rozwój terenów osadniczych u schyłku starożytności i w wczesnym średniowieczu w południowej części województwa zielonogórskiego. W: A. Wędzki, Z. Kaczmarczyk (red.), *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą (woj. zielonogórskie)*, II (49-114). Zielona Góra: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Hołowińska Z. (1956). *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Bonikowie w powiecie kościańskim. Wyniki badań z lat 1951-1953*. Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Jahn M. (1937). Der Burgwall von Poppschütz Kr. Freystadt. *Altschlesien*, 7, 93-112.
- Jedlikowska D. (2014). Dyskurs naukowy – perspektywa socjologiczna. W: K. Jachimowska, B. Kudra, E. Szkudlarek-Śmiechowicz (red.), *Słowo we współczesnych dyskursach* (119-128). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Juszczak S. (2021). Teoria i jej cechy – dyskurs w obszarze nauk społecznych. *ATHENAEUM. Polskie Studia Politologiczne*, 69(1), 134-144.
- Kochanowski M. (2010). Zofia Hołowińska (30.11.1928-10.01.2010). *Pomorania Antiqua*, 23, 295-299.
- Kostrzewski J. (1939). *Grody staropolskie w świetle wyników ostatnich badań wykopaliskowych*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Kośnik J. (2007). Bibliografia prac prof. dr. hab. Witolda Hensla za lata 2002-2006. *Archeologia Polski*, 52(1-2), 13-14.
- Kowalenko W. (1938). *Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski wczesnohistorycznej (od VII do XII wieku)*. Poznań: Polskie Towarzystwo Prehistoryczne.
- Kurnatowska Z. (2010). Alina Łosińska (1936-2020). *Slavia Antiqua*, 51, 309-311.
- Kurnatowska Z., Kobos A.M. (2009). Wielkopolska była niezwykle chłonnym obszarem. W: A.M. Kobos (oprac.), *Po drogach uczonych. Z członkami Polskiej*

- Akademii Umiejętności rozmawia Andrzej M. Kobos. 4* (255-285). Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Kurnatowska Z., Kurnatowski S. (1972). Perspektywy badań nad osadnictwem wczesnośredniowiecznych w Wielkopolsce. W: J. Żak (red.), *Problemy badań archeologicznych Polski północno-zachodniej* (159-173). Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Labuda G. (1987). Witold Hensel. Szkic do portretu. W: G. Labuda, S. Tabaczyński (red.), *Studia nad etnogenезą Słowian i kulturą Europy wczesnośredniowiecznej, 1* (5-9). Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Langenheim K. (1937). Ein wichtiger frühslawischer Siedlungsfund vom „Schmiedeberg“ bei Gustau Kr. Glogau. *Altschlesien, 7*, 76-93.
- Langenheim K. (1938). Vorgeschichtliches aus den Dalkauer Bergen. *Altschlesische Blätter, 13*(3), 89-95.
- Langenheim K. (1939). Der frühslawische Burgwall von Gustau, Kr. Glogau. *Altschlesien, 9*, 104-127.
- Lech J. (1999). *Between captivity and freedom. Polish archaeology in the 20th century*. Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii PAN.
- Mamzer H. (2004). *Archeologia i dyskurs. Rozważania metaarcheologiczne*. Poznań: Instytut Archeologii i Etnologii PAN.
- Petersen E. (1937). Der Burgwall von Kleinitz Kr. Grünberg. *Altschlesien, 7*, 59-75.
- Podgórski P. (1987). Bibliografia prac naukowych prof. dr. Witolda Hensla za lata 1936-1987. W: G. Labuda, S. Tabaczyński (red.), *Studia nad etnogenезą Słowian i kulturą Europy wczesnośredniowiecznej, 1* (11-32). Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Semkowicz W. (1917). Ród Awdańców w wiekach średnich. *Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego, 44*, 153-293.
- Sławkowa E. (2006). Dyskursywnie o dyskursie. *Białostockie Archiwum Językowe, 6*, 89-96.
- Szacki J. (2012). *Historia myśli socjologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sztompka P. (2020). *Słownik socjologiczny. 1000 pojęć*. Kraków: Znak Horyzont.
- Urbańczyk P. (2008). Wywiad z profesorem Witoldem Henslem (przeprowadził Przemysław Urbańczyk w dniu 26 lutego 2004 r.). *Archeologia Polski, 53*, 147-159.
- Uzdowska T. (1954). Konferencja terenowa w sprawie najstarszych grodzisk Śląskich. *Wiadomości Archeologiczne, 20*(1), 95-97.
- Wojciechowski Z. (1952). Pogranicze plemienne śląsko-wielkopolskie i problem kształtowania się państwa Polan. *Przegląd Zachodni, 8*(5/6), 279-298.

JUSTYNA KOLENDA

EARLY MEDIEVAL STRONGHOLDS FROM THE SILESIAN–GREATER POLAND BORDERLAND IN ARCHAEOLOGICAL DISCOURSE IN THE SECOND HALF OF THE 20TH CENTURY. INTRODUCTION TO THE ISSUE

SUMMARY

Early medieval strongholds have been, and still are, at the centre of archaeologists' research interests, and their remains have been recognised by archaeologists as one of the most important sources for the study of communities living in the area of present-day Poland, and in a broader perspective of Central and Eastern Europe in the Middle Ages. This kind of "research trend" also applies to small, mostly circular and single-segment strongholds located in the Silesian–Greater Poland border area. In the contemporary landscape their remains can be seen thanks to their topographical form, which is preserved to varying degrees. The "research trend" indicated above prompts reflection on the cultural context and source base of those older findings

in which contemporary constructed concepts are anchored. The following discussion is an introduction to the issue (in terms of time it is limited to the end of the eighth decade of the twentieth century) and attempts to answer the questions: who initiated the discourse, and who participated in it, and why?

In this article, discourse is understood as the communication of views on a specific topic or topics (e.g., on early medieval strongholds) and the resulting interactions occurring between two or more discussants – researchers (sender and receiver). Thus, it is a form of communication between medievalists (archaeologists and historians) made possible through the use of language understood by the participants

in the discourse (through the use of a particular linguistic practice). Thus, it is understood as a system of meanings that shape or correct the thinking of archaeologists about a particular issue or research method. Thus, the essence of a discourse is not only the content that is spoken, but also how it is conducted and what meanings were included and communicated to the discussants.

The discourse on the strongholds of the Silesian–Greater Poland borderland began in the 1950s. It was initiated by W. Hensel in the context of the research then ongoing on the Millennium of the formation of the Polish state (concentrating on the main centres of the state of its Piast rulers). This researcher realised the negligence resulting from the lack of recognition of the strongholds functioning in this area in the period preceding the formation of the Piast state.

This meant that the knowledge of its settlement at that time was based on the results of fieldsurveys. This limited the possibility of analysing the cultural phenomena occurring there, and thus comparing them with processes known from the areas of northern and central Greater Poland and other Polish lands. In the area of southern Greater Poland, a geographic-historical micro-region was selected (the upper and middle Obra river basin), within which several sites dated to the older phases of the early Middle Ages (according to preliminary suppositions they were in operation before the 10th century) were investigated by excavations.

In the first instance, stronghold settlements located in the upper and middle Obra river basin were excavated, i.e., at Bonikowo (Hołowińska 1956), Daleszyn (Hilczerówna 1960) and Siemowo (Hilczerówna 1967a). Hilczerówna

dealt with the analytical processing of the results of these studies, and published the results in a monograph entitled: *Dorzecze górnej i środkowej Obry od VI do początku XI wieku* (1967b).

The next stage of collecting new evidence and broadening the scope of the research were investigations carried out in the southern part of what was then the Zielonogórskie Voivodeship and in several bordering poviats of the Poznań and Wrocław voivodeships. The authors of the study summarising the research results were Z. Hilczerówna and A. Urbańska-Łosińska (1970).

This stage of excavations, which lasted almost twenty years, was closed by the exploration of the Kaszów stronghold in the north-eastern part of Silesia by Z. Hilczerówna (1969). The construction of the ramparts and the layout of the buildings inside the fortress were analysed by Bożena Dzieduszycka (1977).

The new data obtained as a result of the research on early medieval fortified settlements in the Silesia–Wielkopolska border region were used in the discourse on:

1. Continuity of settlement between the end of antiquity and the beginning of the early Middle Ages (reference to the issue of the origin of Slavic culture and the ethnogenesis of the Slavs);
2. The intensity of economic and social changes and their impact on the formation of the Polish state;
3. The cultural diversity of the pre-Piast period and the formation of cultural zones;
4. The origin and chronology of fortified settlements and the structural solutions used in the erection of ramparts.